



### Elżbieta Matyaszevska

– historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych, absolwentka historii sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Była pracownikiem Instytutu Leksykografii KUL – redaktorka i autorka haseł z zakresu sztuki religijnej, zamieszczonych w *Encyklopedii katolickiej*. Przez lata współpracowała z redakcjami lubelskich i warszawskich periodyków, publikując relacje z wystaw sztuki dawnej i współczesnej, a także cykliczne teksty z zakresu historii ubioru, mody i rzemiosła artystycznego. W ramach prac związanych z gromadzeniem informacji o stratach kultury polskiej, prowadzonych przez Wydział do spraw Strat Wojennych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przygotowała kilkadziesiąt kart obiektów rzeźbiarskich z XIX i XX wieku utraconych podczas II wojny światowej. Obecnie współpracuje z Instytutem Sztuki PAN w Warszawie, a także Redakcją Polskiego

Słownika Biograficznego, pisząc biogramy polskich artystów, przewidziane do kolejnych tomów obu słowników. Utrzymuje stały kontakt jako wykładowca z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Lublinie, Tomaszowie Lubelskim oraz Świdniku, a także z Filharmonią Lubelską, przygotowując tam, w ramach Akademii Muzyki i Plastyki, prezentacje z zakresu sztuk plastycznych, wpisujące się w określone tematy muzyczne (oferta jest skierowana do szkół ponadpodstawowych Lublina i regionu). Od paru lat związana jest z Domem Kultury LSM w Lublinie, gdzie w ramach tematów przewodnich „Niespiesznie po Lublinie”, „Czy artysta może być kobietą”, „Galeria arcydzieł”, prowadzi cykliczne wykłady z historii sztuki, popularyzujące wiedzę o znanych i mniej znanych artystach oraz artystkach, a także wybranych arcydziełach sztuki europejskiej.

Jest autorką książki „Wierzę w cuda nie od dziś”. *Religia w życiu i twórczości Jana Matejki* (Lublin 2007), współautorką albumowego opracowania *Matejko. Obrazy olejne. Katalog* (Warszawa 1993), autorskich rozdziałów w kilku publikacjach zbiorowych dotyczących ikonograficznej obecności zwierząt w dziełach sztuki, referatów posejsyjnych podejmujących problematykę sztuki religijnej oraz kilkudziesięciu publikacji naukowych i popularnonaukowych z zakresu ikonografii chrześcijańskiej i malarstwa polskiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



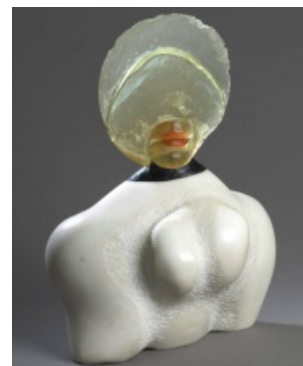
## CZWARTKI ZE SZTUKĄ

Spotkanie z historykiem sztuki

dr Elżbietą Matyaszevską

**JEST TAKIE DZIEŁO...**

**„Portret wielokrotny”  
Aliny Szapocznikow**



Praca ta powstała w latach 1965-1967 i jest wyjątkowym dziełem rzeźbiarskim, w którym Alina Szapocznikow wykorzystała odlew dolnej części swej twarzy ujętej w odwrócone formy ramion, by stworzyć zmultiplikowany, kobiecy wizerunek. W takim ujęciu rzeźba, choć nie jest klasycznym autoportretem, czterokrotnie „zapamiętuje” twarz artystki - wachlarzowo układające się formy z pełnymi ustami i wyraźnie zarysowanymi podbródkami są swoistym parawanem, za którym ukrywa się jej prawdziwe oblicze. Agata Jakubowska, badaczka twórczości Aliny Szapocznikow w odniesieniu do tej pracy pisała: „mamy tu do czynienia z niedoborem i nadmiarem równocześnie. Niedoborem, bo zamiast prezentowania całej twarzy Szapocznikow przedstawiła jej fragment. Nadmiarem, bo zamiast jednego wizerunku wykonała jego czterokrotne powtórzenie”. Tę nieoczywistość omawianej rzeźby dodatkowo wzmacnia pokolorowanie owych poliestrowych odlewów oraz ustawienie ich na czarnej, częściowo wygładzonej a częściowo chropawej bryle granitu, odkutej w delikatny zarys kobiecego biustu. Tak jak dzieło to jest wyjątkowe, tak i jego autorka należała do artystek nietuzinkowych.

Alina Szapocznikow urodziła się w Kaliszu roku 1926, w zasymilowanej rodzinie żydowskich lekarzy – ojciec był stomatologiem, a matka pediatrą. Jeszcze w tym samym roku rodzina przeniosła się do Pabianic, gdzie Alina spędziła większość swego dzieciństwa. Gdy wybuchła wojna, wszyscy Żydzi zostali przeniesieni do tamtejszego getta, następnie do getta w Łodzi, a stamtąd do różnych obozów koncentracyjnych. Alinę i jej matkę koniec wojny zastał w obozie w Terezynie - po wyzwoleniu przyszła artystka pozostała w Czechosłowacji, podając się za czeską repatriantkę. W Pradze rozpoczęła swą przygodę ze sztuką, kształcąc się w tamtejszej Wyższej Szkole Artystyczno-Przemysłowej w dziedzinie rzeźby. Pierwsze prace, głównie niewielkie popiersia i głowy, wykonywała w gipsie, glinie i kamieniu. W listopadzie 1947 roku wyjechała do Paryża, gdzie kontynuowała studia rzeźbiarskie, jednak bez pozytywnego finału z uwagi na poważną chorobę.

Zniechęcona problemami finansowymi, które uniemożliwiały jej swobodną twórczość, powróciła w początkach 1951 roku do rodzinnego kraju, zamieszkując w Warszawie. Z wrodzonym sobie zapałem i entuzjazmem rzuciła się w wir prac związanych z odbudową stolicy, na jakiś czas zawierając artystyczny mariaż z socrealizmem. Po trzech latach takiej „jedynie słusznej” twórczości zmieniła jednak swój stosunek do sztuki, poszukując coraz to nowych form wyrazu i koncentrując swą uwagę na europejskim nurcie Nowego Realizmu. Coraz śmiaalej zaczęła też eksperymentować z nowymi technikami i materiałami rzeźbiarskimi. Stawała się artystką na wskroś nowoczesną, z powodzeniem konkurującą z najlepszymi tamtego czasu, których dokonania mogła poznać w Paryżu, gdzie ponownie zamieszkała w roku 1963.

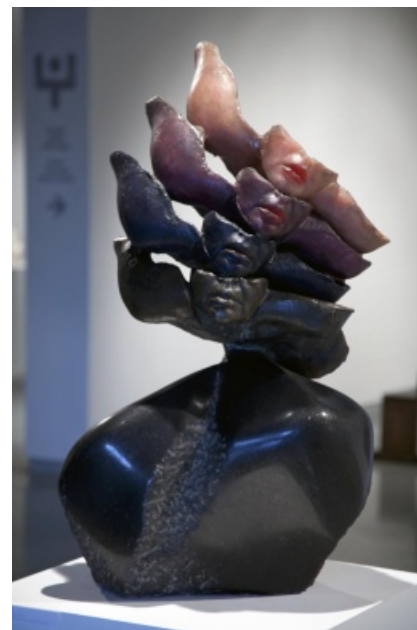
„W Polsce Szapocznikow jest artystką nieprzerwanie obecną, szczególnie intensywnie od czasu wystaw zorganizowanych w 1998 roku w warszawskiej Zachęcie, Muzeach Narodowych w Krakowie i we Wrocławiu oraz w Muzeum Sztuki w Łodzi. Poza Polską odkrywa się ja dopiero dziś. Jej dzieła są prezentowane na kolejnych wystawach (m.in. w 2012 w MoMA w Nowym Jorku) i kupowane do kolekcji najważniejszych muzeów (paryskie Centrum Pompidou, londyńska Tate Modern). W jej sztuce wydobywane są wątki fascynujące dla dzisiejszych odbiorców: trauma Holocaustu, cielesność i seksualność, eksperymenty formalne, odejście od klasycznej rzeźby do „niezgrabnych przedmiotów” – poliestrowych odlewów ciała, „fotorzeźb” z gumy do żucia czy prac konceptualnych” – tak w roku 2012 o artystce pisała Agata Jakubowska we wstępie do książki „Kroją mi się piękne sprawy. Listy Aliny Szapocznikow i Ryszarda Stanisławskiego 1948-1971”. Wydaje się jednak, że w powszechnej świadomości twórczość rzeźbiarska Aliny Szapocznikow nie do końca jest znana szerszej publiczności, nie tylko dlatego, że artystka zmarła stosunkowo młodo - miała zaledwie 47 lat - ale też dla tej przyczyny, że ostatnie lata życia spędziła we Francji i tam też pozostała na zawsze.



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



CZWARTKI ZE SZTUKĄ  
Spotkanie z historykiem sztuki  
**dr Elżbietą Matyaszewską**  
*JEST TAKIE DZIEŁO...*  
**„Portret wielokrotny”  
Aliny Szapocznikow**



Spotkanie odbędzie się  
**w czwartek 12 grudnia 2019 r. o godz. 17.00**  
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM  
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29  
[www.domkulturyism.pl](http://www.domkulturyism.pl)  
**Wstęp wolny**